ROZMAITOŚCI.

We Czwartek Nro. 70. 22. Czerwca 1820.

Kiedy się ziawiły Materyie iedwabne w Europie?

Za panowania Kiodowika iedwab został przez dwóch podróżniących Mnichów z Indyów do Konstantynopola przyniesiony i od tego to dopiero czasu poznano użytek iedwabiu powoli i w inszych częściach Europy. Na początku wieku 12go Roger Król Sycilii założył był pierwszą rękodzielnią iedwabną w Palermie, a reszta Włoch iako też i Hiszpanie nauczywszy się wprzódy od Sicylyiczyków i Kalabryiczyków chodowania iedwabników, przędzenia iedwabiu i wyrabiania materyi iedwabnych podali pozniey naukę wyrabiania iedwabnych materyi we Francii osobliwie w części południowey tego Królestwa, gdzie morwy iedwabnikom koniecznie potrzebne szczególniey się przyymowały.

W Polsce ieszcze na początku wieku 14 materyie iedwabne służyły tylko do przepychu Królom lub do ozdób kościoła. Naruszewic opisnie wspaniałość Kazimierza Wielkiego w przyięciu Monarchow i Xiążąt w Krakowie r. 1363. iako to: Karola Cesarza i Królów Ludwika Węgierskiego, Waldemara Duńskiego i Piotra Cypryyskiego dodaie *) „że w tem przyięciu łączył się przepych w złocie, srebrze, iedwabiach i t. d., bo na ten czas Wenetowie z Genuenczykami bogatych towarów Jndyiskich na morzach Perskiem Arabskiem i t. d. zaczęli iuż byli dostarczać Europie," tudzież opisuiąc pogrzeb Kazimierza Wielkiego roku 1370 a bardziey obchód pogrzebowy ciała, mówi: **) „że za Duchowieństwem świeckim uprzedzały mary pełne rożnych materyi iedwabnych, złotogłowów (to iest materyi litych złotem przerabianych) i sukien które bydź miały na kościoły rodzielone, w samym kościele odbywała się ta ceremonia, że Prałat na wielkim ołtarzu złożył był dwie sztuki iedwabiu czerwonego złotem tkanego, a dwie przedniego sukna i t. d."

Chociaż się iedwab tak stał pospolitym w Europpie, iż się zdaie, że nie masz potrzeby sprowadzenia go z Chin, gdzie od niepamiętnych prawie czasów był używany, iednakże dla rzadkich i wyłącznych własności z tamtąd sprowadzany bywa, delikatność i białość nadzwyczayna są cechuiącemi oznakami iedwabiu Chińskiego, i z tego to iedwabiu znanego u Chińczyków pod Imieniem Sina robi się Gaza. Żona iednego z Cesarzów Chińskich, według dawnego Chińczyków podania miała wynaleść sposób przędzenia iedwabiu.

R . . . l.

*) Tom 6ty pag. 311.

**) Tom 7my pag. 18.

O charakterze, obyczaiach i sposobie życia Maurów.

(*Dalszy ciąg.*)

W Barbaryi znaydnie się mało żebraków, każdy Muzułman ma sobie za obowiązek religiyny bydź dobroczynnym, a ten przymiot połączony z powierzchowną skłonnością dawania jałmużny sprawia, że pomiędzy nimi wiele osobistey nędzy panować nie może. Jednakże ieżeli iakiemu Maurowi iałmużnę daiemy, potrzeba się podobnie im wystrzegać, ażeby na przyszłość żadnego wsparcia nie przyrzekać. W tym bowiem razie chyba tylko cała własność dawcy mogłaby zaspokoić chciwość żebraka Afrykańskiego, ponieważ w iego oczach są przeszłe dobrodzieystwa tylko ponętą do nowego domagania się. Jeżeli dozwolimy iakiemu żebrakowi pożywać przy naszym stole, iużci myśli, że iego towarzystwo iest potrzebne w dniu następuiącym; odbierże iaki dar od nas, wnet uważa powtórzenie tegoż iako prawo, którego się domaga nawet od następców i dziedziców dawcy w naybezwstydnieyszym sposobie. Gdy raz pewien Grecki kupiec kalece, którego na ulicy leżącego widział, znaczny podarunek uczynił, po-

stepował udarowany na swoich sczudłach za dobroczyńcą, obsypywał go życzeniami, położył się na mieyscu, przez które kupiec zwykle przechodził, i otrzymał także w niektórych dniach poźnieyszych jałmużnę od niego. Zaledwie się głośnymi stały te powtórne dowody wspaniałości, gdy wszyscy dobroczynność Greka wychwalali, i niebo błagali o użyczenie mu wszelkich pomyślności. W krótce potem musiał ón podróż do Egiptu odprawiać; żebrak zaś nie poprzestał regularnie się znaydywać na swoiem stanowisku, a gdy służący kupca przechodził, wypytywał się ón o iego pana, i z wzniesionemi rękami błagał o iego powrót szczęśliwy. Gdy w kilka miesięcy ten powrót z naywiększą radością dla żebraka nastąpił, i zobaczywszy go kupiec, iego pozorną radość i wiele życzeń nową jałmużną nagrodzić się starał, spoyrzał mu żebrak smiało w twarz, i odmówił przyięcie ofiarowanego daru z tą uwagą: że lepiey będzie, gdy całą zaległość na raz wypłaci. Nie rozumiem cię, odpowiedział Grek zadziwiony. Na co mu żebrak: Ponieważ przez szesć miesięcy nieprzytomnym byłeś, a dawniey użyczane mi wsparcie codziennie iednego Reala wynosiło, należy się więc wszystkiego 118 Realów, których się dopominam iako dług sprawiedliwy. Zdumiały Grek sam nie wiedział, czyli z tey bezprzykładney bezczelności śmiać się lub ią nkarać powinien, odwrócił się więc od żebraka i poszedł swoią drogą. Lecz ten nie zaniedbał udać się do Deja, któremu przedstawił, że przed odiazdem Greka do Egiptu przez cały miesiąc od niego codziennie iednego Reala otrzymywał, i odtąd nstawicznie się modlił za iego zdrowie i szczęście. W skutku tegoż wszystkie przedsiewzięcia kupca iak naylepiey się powiodły. Przyzwyczaiony do pobierania codziennie swoiego Reala, zaprzestał pracować, a odtąd iak Grek z Algieru wyiechał nie uwiadomiwszy go, że iego dary maią zaprzestać, znaydował się zawsze codziennie na iednem i tem samem mieyscu, dowiadywał się o iego zdrowiu, i błagał nieba o iego szczęśliwy powrót. W zaufaniu na iego szczodrobliwość, którey dowody odbierał, pozaciągał nawet długi na swoie potrzeby. Nadaremnie odwoływał się Grek, że do dawania jałmużny żadnego przymusu nie ma. Jego Wysokość rozsztrzygnęła, po rozważeniu całego biegu sprawy, że kupiec iest obowiązany nie tylko zapłacić żądane 180 Realów, lecz także za karę iż śmiał zarzucać żebrakowi niesłuszność iego żądania, powinien iednego Piastra złożyć. Gdy się wszystko stało podług wyroku, dozwolono kupcowi podług upodobania daley opłacać tę uroioną płatę lub nie.

Gdy się ludzie z niższych klas do znacznieyszego zbliżaią, całuią go w rękę; osoby równego znaczenia ściskaią się. Maur przysięga zwykle na swoie prawa, na meczet, lub na głowę Proroka. Na zaszczyty, które urodzenie nadaie, nie zważaią w takich Rządach despotycznych iak w Barbaryi. Gdzie każda osobista godność zawisła od urzędu, nie ma więc tam żadnego innego wyszczególnienia iak urzędu, a to wyszczególnienie iest tak ścisle z naturą urzędu połączone, iż rzadko kiedy rozciąga się na osobę, nawet naywyższe dostoieństwa nie nadaią rodzinie urzędnika żadnego pierwszeństwa. Z tego względu uważaią rozrodniki w tym kraiu iako zupełnie rzecz oboiętną. Gdyby nie imie ich oyca, które zwykle do swoiego dodaią, nie wiedziałoby wielu, iak się wzaiemnie oznaczać maią we względzie swych towarzyskich stosunków. Podczas zawarcia umów ślubnych lub innych ugod pomiędzy rodzinami, zważaią tylko na ilość maiątku i na wpływ w pałacu Deja. Kady ofiarnie rękę swoiy córki bez żadnego zastanowienia się rzemieślnikowi, ieżeli tylko w tem iaką korzyść upatruie. Maurowie dołączaią często do swych nazwisk imiona swych siedzib. Jeżeli do ich tytułów i godności, oprócz wielu cnót, któremi podług swego mniemania są obdarzeni, ieszcze się przyłączaią święte obyczaie, które każdy Mahometanin z Maurytańskiego pokolenia zwykł sobie przywłaszczać, natenczas są ich imiona tak długiemi iak Hiszpańskiey szlachty, z którą Połnocno-Amerykańskie ludy w nieiakim względzie nie bez zasady są porównane.

W ogólności nie przedstawiaią obyczaie i zwyczaie Barbaryi ciekawości i śledztwu podróżnych obszernego pola, a nie rachniąc owey trudności, która we wszystkim się okazuie co tylko się tyczy towarzyskiego pożycia, nadaie iuż sam koran zwyczaiom i sposobowi życia w Mahometańskich kraiach charakter naywiększey iednozgodności.

Małżeństwa zawieraią się często w Barbaryi ieszcze w dzieciństwie osób dla siebie przeznaczonych uroczystemi zaślubieniami, lecz nie pierwey do skutku doprowadzonemi zostaią iak po ukończeniu 12. lub 13. lat. Jeżeli się iuż oycowie przyszłych małżonków względem ich połączenia umówili, zgromadzaią się natenczas obadwie rodziny do zawarcia kontraktu ślubnego.

Maurowie górnych obwodów Algier-

skich naśladuią przy tey okoliczności zwyczay Nazańkorów, narzeczony i narzeczona trzymaią przed swoiemi ustami filiżankę — zwyczay który równie panuie pomiędzy chłopami Hiszpańskiemi, a nawet nie iest nieznaiomy wyższym stanom tego kraiu. Przyrzeczenie wzaiemney wierności zakończa całą ceromonię. Oyciec narzeczoney oddaie swoie dziecko nieograniczoney władzy małżonka. O posagu nigdy żadney wzmianki nie ma, a rzadko kiedy przynosi narzeczona swoiemu małżonkowi więcey iak swoie suknie, kilka sztuk drogich kamieni i materace. To wszystko pakuią ieszcze przed wniyściem narzeczony do pomieszkania swoiego przyszłego małżonka na wielbłąda i oprowadzaią na około miasta w naywiększey pompie. Rzadko kiedy są zapytani nowożeńce przed swym ślubem o ich wzaiemne przywiązanie, a często wydarza się, że aż do dnia weselnego nawet się nie widzieli. Narzeczony nie posiada innego środka do przekonania się o piękności i powabach przeznaczoney dla się małżonki, iak tylko że iaką chytrą starą kobietę pozyska i tę do swoiey kochanki poszle. Oprócz tego uważa ón swoią piękność na drodze do Meczetu i z iey chodu lub poruszeń czyni ważne wnioski na iey charakter i iey przymioty. Ten sposób poznawania umysłu ludzkiego iest bardzo daleleko w Barbaryi posunięty. i nieraz prowadzi do bardzo dokładnych wniosków, a często są namiętności wznięcone tem powierzchownem przypatrywaniem bardzo gwałtownie.

Na kilka dni przed weselem ieździ narzeczony przy odgłosie muzyki, otoczony swoimi przyiaciołmi, na około miasta, iedni niosą chorągwie, drudzy strzelaią od czasu do czasu w powietrze. W dniu weselnym powtarza się ta iazda z większą uroczystością, towarzystwo iest licznieysze, a narzeczony ukazuie się w czerwonym płaszczu, przy pięknym pałaszu i okryty zasłoną ażeby uyść wzroków nieprzyiaznych. Narzeczona kąpie się przez trzy dni przed weselem; w tym dniu zgromadzaią się w pomieszkaniu narzeczoney wszyscy krewni i przyiaciele, narzeczony mówi w ich przytomności modlitwę, poczem udaią się do panny młodey, która się znayduie w swoim pokoiu. Potem ogłasza Iman uroczystą modlitwą tę parę za małżonków, poczem odchodzi całe towarzystwo wyiąwszy matkę i naybliższych powinowatych narzeczoney. Po chwili wchodzi nowożenna po pierwszy raz z odkrytą twarzą przed swego małżonka w przytomności pozostałych osob. Gdy się tenże przez nieiaki czas tym nowym widokiem nasycił, odchodzi do swoiego pomieszkania, a o 9 godzinie w wieczór towarzyszy cała kompsnija nowożenney do pomieszkania iey małżonka, tylko iey oyciec nie iest przytomnym temu wchodowi, uważaią bowiem za nieprzyzwoitość, ażeby się ón znaydował przy tym ostatniem zgromadzeniu przyiaciół młodey pary. Przy wchodzie do pomieszkania małżonka, przestrzegaią bardzo, ażeby nowożenna nie dotknęła się progu, oznaczał by to bowiem złe przepowiedzenie. Gdy ią małżonek przy drzwiach przyimuie, oddala się całe zgromadzenie wyiąwszy wodzicielki nowożenney, która ią podczas rozbierania róznemi powieściami miłosnemi zabawia, i swoie zatrudnienie spiewem na pochwałę małzeństwa zakończa. Podobnie iak u dzikich Narodów południowey Afryki, obnoszą i tutay w tryumfie po całem mieście dowody panieństwa, a ten zwyczay iest tak konieczną potrzebą w Barbaryi, iż gdyby był opuszczony lub nie iaśnie wykazany, małżonek ma natenczas wolność nie tylko odesłać swoią żonę oycu, lecz także ten ostatni iest okryty hańbą, ponieważ tak zle strzegł honoru swoiey córki.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Wiadomość o Kanowie.

Nie wszystkim iest wiadomo, iż Austryiacy od chwili iak królestwo Lombardzko-Weneckie połączone zostało z Panstwawi Cesarstwa mianować mogą Kanowę Fidiaza teraznieyszego wieku, swoim kraiewcem.

Urodził on się w Passagno małey wiosce niedaleko Bassano, z dziecinną miłością przywiązany iest ten mąż do mieysca swego urodzenia, co rok posełа on tam znaczne wsparcia, nawet wszystkie dochody iakie ze swoich posiadłości tamteyszych pobiera na ten obraca koniec. Ażeby zostawił pamięć swoiego przywiązania do mieysca swego urodzenia, postanowił wybudować kościoł, potrzeba o tym słyszeć i dziwić się! — Trzy lata opierała się gmina budowaniu kościoła lecz teraz iuż iest na ukończeniu i ozdobiony samemi dziełami iego sztuki. Wioska ta, dotąd nic nieznacząca będzie miała Pantheon, który odwiedzać będą współcześni i potomni dla oddania hołdu ieniiuszowi maiącemu dany z niebios udział ożywiania kamieni.

Pierwsze dzieła dramatyczne.

Jak dawno u nas istnieią dzieła teatralne nie trzeba tego znawcom dowodzić. Pamela podług Czackiego wytłoczona była ieszcze przed rokiem 1548, a zatym bez wątpienia mogła bydź pierwey grywaną. Mamy i inne sztuki poprzedzaiące Pamellę, a za czasów Kopernika podług Chromińskiego powieści, miały iuż bydź dzieła teatralgrywane na oyczystych Teatrach. Czytaiąc dzieie Teatrów zagranicznych, z wewnętrzną tam dowiaduiemy się radością,ześmy w tym względzie wyprzedzili obce Narody. Angliia bowiem, która naypierwey w wystawach scenicznych smakować zaczęła niżeli Franciia, Włochy i Niemcy, dopiero roku 1561 dnia 16. Stycznia uyrzała raz pierwszy przedstwienie teatralnego dzieła. Była to Traiedyia pod tytułem Garboduk czyli Ferrex i Correx. My zaś przed pół wiekiem iuż wprzódy lub dawniey ieszcze mielismy Sofronę, Pamelę i wiele innych o których nawiasem wspominaią dziejopisowie, w tym godni nagany, iż nam w dziełach swoich zupełnieyszey o Teatrze nie zostawili wiadomości. St. Ja.....i.

Wspomnienie

Miłe wspomnienie co przez całe życie,
I smętność ludziom i pociechę daiesz!
Co iak przy matce ukochane dziecie,
I samo płacze i iey łzy ociera;
Gdy człekn radość z chwilą obumiera,
Ty tylko lube zawsze mu zostaiesz.

J. J. Szczepański.

Teatr w Lwowie

Wystawiono 14 Czerwca komedyię w 5 aktach z Francuzkiego: Miłostki Zygmunta Jagielończyka. Hrabia Zapolski staropolskiego spos bu człowiek, oddalony od Warszawy żył spokoynie na prowincyi wraz z swoią córką Barbarą, która się tyle przymiotami duszy, ile powabami ciała wyszczególniała. Zygmunt I. Król Polski powziął ku niey gorącą miłość, lecz pragnąc zasłużyć na iey wzaiemność nie swoią godnością lecz swoimi osobistimi przymiotami, udaię się pod przybranem nazwiskiem i w odzieży szlacheckiey do zamku Hrabiego, gdzie w krótce iey serce pozyskać umie. Zapolski, który tylko szczęście swoiey córki w znakomitym zwiąsku upatrywał, niekontent z pobytu iak mniemał tego szlachcica, stara się go wszelkiemi sposobami z swoiego domu oddalić, lecz gdy mu Pełka towarzysz Królewski oświadcza, że iego przyiaciel iest znaczną osobą, zmienia swóy zamysł, a mniemaiąc w uim widzieć Xiążęcia Otrogskiego, któremu Barbara narzeczoną była, z radością sprzyia ich wzaiemnym uczuciom. W tem przybywa prawdziwy Xiąże Ostrógski z Januszem synem Hrabiego, dowiaduie się o postępku Króla, i cokolwiek urażony i zmartwiony przybiera na się za namową Janusza tytuł Króla, i równie iako amant Barbary występnie. Król nie ma mu za złe, iż użył tego podstępu, owszem przekonany o iego miłości ku Barbarze poczytuie sobie za chlubę walczyć z nim o iey serce. Po różnych nieporozumieniach wyiaśnia się nareście intryga, Król otrzymuie z ust Barbary wyznanie miłosne, i widzi się prawdziwie uszczęśliwionym, gdyż nie swoiey godności lecz własney wartości winien posiadanie ręki piękney Zapolskiey. Charaktery są w pięknem świetle wystawione, a intryga przez całą osnowę prowadzona, nabawiaiąc widzów ciekawością pomału się rozwiia. Ta to iest własność sztuk dobrych, iż pomimo zawikłaney osnowy wszędzie należyty porządek zachowany, i cała intryga iasno wyłuszczona.

Poprzedziła opera podług powieści Sarrasiua z muzyką P. Girowetz w 1 akcie: Aladin czyli nic więcey iak tylko co naypotrzebnieysze. Kalif Harun al Raszyd umyślił wywdzięczyć się Aladinowi biednemu wyrobnikowi, który mu w pewnym wypadku życie uratował. Udawszy się do iego chaty, widzi człowieka pogrążonego w ostatniey nędzy i narzekaiącego na swoią niedolę. Przedstawia się mu iako duch opiekuńczy gotowy na wszystkie iego rozkazy. Ucieszony Aladin pragnie tylko naypotrzebnieyszych rzeczy, Raszyd wszystkiego mu dostarcza, lecz w miarę dostatków powiększaią się potrzeby, a w miarę potrzeb wzrastaią iego żądania, które nakoniec żadnych granic nie znaią. tak zmuszony Kalif ograniczyć Aladina daie mu dobrą przestrogę i zostawia go przy otrzymanych iuż darach. Ta sztuka zaleca się dobrym układem, pięknemi śpiewami, i dokładuie maluie naturę ludzką.

Redakcya F. Krattera. Drukiem J. Pillera.